



Ława. „Szansa jak w totolotku”. Samorządowcy i mieszkańcy zabrali głos w sprawie „ekspresówki” [OPINIE; ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2023.01.13



"Nie popełniajcie błędu. Zróbcie tak, żeby był wilk syty i owca cała", to jedna z bardzo wielu opinii w sprawie S5 w powiecie ławskim, przedstawionych podczas czwartkowego spotkania konsultacyjnego w ławskim Porcie 110. Cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem i ujawniło istotne różnice zdań, zwłaszcza pomiędzy przedstawicielami miasta i gminy wiejskiej Ława.

Ci pierwsi widzą w jak najbliższym przebiegu S5 dużą szansę ekonomiczną dla Ławy, spodziewają napływu inwestycji i jednocześnie usprawnienia ruchu dzięki temu, że miasto może w przebiegu "piątki" zyskać południową obwodnicę. W przeciwnym razie - spodziewają się gospodarczego wykluczenia miasta, nasilającego się problemu depopulacji i kłopotów komunikacyjnych. Był jednak i inny punkt widzenia. Jeśli S5 pobiegnie blisko Ławy, to siłą rzeczy przez sąsiednie tereny. A mieszkańcy gminy wiejskiej Ława podnoszą argument dewastacji cennego środowiska przyrodniczego, spadku wartości ich gruntów i domów, a także utraty pobliskich terenów rekreacyjnych - głównie pod postacią lasów.

Obszerną dyskusję, która trwała do wieczora, relacjonujemy poniżej.

W spotkaniu, zorganizowanym w Porcie 110, udział wzięli przedstawiciele inwestora - olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na czele z **Jarosławem Kaczorem - zastępcą dyrektora ds. inwestycji**, jak również pracownicy przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za prace projektowe - firmy Trakt.

Zainteresowani tematyką mieszkańcy Iławy i okolic przybyli na to spotkanie tłumnie. Samorządy reprezentowali **Bernadeta Hordejuk - przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Bartosz Bielawski - starosta powiatu iławskiego, Dawid Kopaczewski - burmistrz Iławy wraz z zastępcami Dorotą Kamińską i Krzysztofem Portjanką i Krzysztof Harmaciński - wójt gminy Iława z zastępcą Andrzejem Brachem**. Licznie też stawili się radni miejscowych samorządów, jak i sami zainteresowani tą tematyką mieszkańcy.

- To jest moment, kiedy jeszcze możemy pewne rzeczy przeprojektować - mówił J. Kaczor, zachęcając do wzięcia udziału w debacie, zgłaszania uwag i propozycji.

Pierwsza część spotkania miała charakter typowo informacyjny. Główny projektant Traktu mówił, że realizacja inwestycji, która odbędzie się w systemie "projektuj i buduj", zaplanowana została na lata 2029 - 2032.

- Wszystkie warianty rozpoczynają się w okolicy Wirwajd i kończą na A1 w okolicy Grudziądza. [Przyświeca nam] chęć minimalizacji ingerencji w środowisko oraz ograniczenia wyburzeń - opisywał projektant. - Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego odcinek ma około pięćdziesięciu kilku kilometrów. Przebiega przez powiaty ostródzki, iławski i nowomiejski. Przekrój to dwie jezdnie i dwa pasy ruchu w każdym kierunku.

~~galeriaspc~~7956~~

DYSKUSJA

Nitka fioletowa? Za bardzo ingeruje w gminę wiejską Iława

Jako pierwszy wypowiedział się Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński. Wskazał, że wariant numer 1 wiąże się - jego zdaniem - ze zbyt dużą ingerencją w gminę. Dlatego za lepszą opcję wójt uważa

wariant numer 3. Jednocześnie Krzysztof Harmaciński zaapelował o dodatkowe węzły drogowe. Przypomniiał, że wariant 3 zakłada dwa lokalne węzły, co może się okazać niewystarczające.

Weźcie pod uwagę społeczeństwo

Następnie Bernadeta Hordejuk, przewodnicząca sejmiku województwa, apelowała o to, aby w jak największym stopniu wziąć pod uwagę kwestie społeczne tak, aby nie pozbawiać ludzi dorobku ich życia. Pytała też m.in. o to, czy finansowanie tej inwestycji jest zabezpieczone. Przedstawiciele Traktu odpowiadali, iż różne kwestie są brane pod uwagę, w tym społeczne, środowiskowe i ekonomiczne i zapewniali, że te społeczne nie zostaną pominięte.

- W programie budowy dróg są zaplanowane pieniądze na budowę tego odcinka, jak również na drogę krajową numer 16 na odcinku do Olsztyna aż do Ełku - to z kolei odpowiedź na pytanie o kwestie finansowania.

Ile węzłów? Dlaczego różna ich liczba w poszczególnych wariantach?

B. Hordejuk pytała też o politykę odnośnie węzłów, gdyż, jak mówiła, ich liczba różni się pomiędzy poszczególnymi wariantami. Przedstawiciel Traktu odpowiedział, że węzły nie mogą być budowane co kilka kilometrów, ale - zgodnie z przepisami prawa - powstają w miejscach, gdzie "ekspresówka" krzyżuje się z drogami klasy od autostrad aż po drogi powiatowe (to ostatnie na mocy ostatniego rozporządzenia).

Drogą ekspresową nie jeździmy na urodziny do rodziny

Starosta Bartosz Bielawski, zabierając głos, przypomniał, jaką rolę pełni droga ekspresowa. Nie jest to komunikacja typowa lokalna - mówił.

- Droga ta ma odciążyć od ruchu tranzytowego, jak również na pewno dać impuls do rozwoju lokalnego. Oddziaływanie gospodarcze węzła sięga kilkudziesięciu kilometrów - powiedział starosta. - Dla mnie jest istotne, że dwa warianty, które są dzisiaj omawiane, zaspokoją potrzeby mieszkańców powiatu iławskiego. Tym lepiej go zabezpieczą, im więcej będzie węzłów.

Starosta dopytywał też o to, jak gęsta będzie sieć dróg komunikujących ze sobą poszczególne części terenu po dwóch stronach drogi ekspresowej, gdyż, jak mówił, droga przetnie i nieuchronnie podzieli ten teren.

Maksymalnie co 2 kilometry taki przejazd ma być umożliwiony - wynika z udzielonej odpowiedzi, chodzi też o to, aby żadna działka nie została bez dostępu do drogi publicznej.

"Czekamy na obwodnicę"

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski przypomniał, że Iława od lat czeka na obwodnicę.

- Oczekuję, że projektowana droga S5 przynajmniej po części rozwiąże problemy, z którymi się borykamy, chociażby tranzyt - mówił D. Kopaczewski. - W korytarzu tej drogi Iława jest największym miastem. Uważam, że to powinno być wzięte pod uwagę przy projektowaniu tych rozwiązań. Z omawianych dziś wariantów ten "iławski" został uznany przez ekspertów - nie przez polityków, czy samorządowców - za najbardziej korzystny. Ponadto jesteśmy węzłem kolejowym, który ma ważne znaczenie w gospodarce.

Burmistrz apelował też o to, aby S5 projektować skrajami miejscowości tak, aby ich nie odcinać, nie dzielić na dwie części. Przestrzegał też przed wariantem czerwonym ("lubawskim") - ma on tylko jeden węzeł na ulicy Lubawskiej, co doprowadzi do natężenia w Iławie ruchu tranzytowego, wyraził obawy burmistrz, który uważa, że potrzebne są trzy lokalne węzły.

- Jeden węzeł to jest tragedia, która zostanie z nami na dziesięciolecia - mówił burmistrz.

- A jeżeli tej drogi tak blisko nie będzie, to czy wracamy do tematu obwodnicy Iławy? - pytał jeszcze D. Kopaczewski, który poruszył również temat planowanej liczby wyburzeń, a także hektarów ziemi planowanych do wykupienia.

- Ruch tranzytowy z Iławy zostanie wyciągnięty przez S5 - odpowiedział przedstawiciel inwestora. - Droga S5 będzie stanowiła obwodnicę Iławy dla ruchu

tranzytowego. Inne elementy będą decydowały, m.in. analiza środowiskowa.

Dodał, że nie wszystkie wnioski zostaną uwzględnione, ale wszystkie będą analizowane.

Z kolei do propozycji burmistrza, aby S5 zbliżyć do aktualnego biegu DK16, odniósł się wójt. Zdaniem Krzysztofa Harmacińskiego byłoby to bardzo szkodliwe, gdyż oznaczałoby jeszcze większą ingerencję w zabudowane tereny gminy wiejskiej Iława.

Za mało węzłów

Głos zabrał następnie jeden z mieszkańców, Piotr Baran. Wymienił kilka problemów, wśród nich przede wszystkim zbyt małą liczbę węzłów i niszczący środowisko Doliny Drwęcy wariant zielony. Wrócił też do sprawy, którą już poruszał w Lubawie - do - jego zdaniem - lekceważącego stosunku projektantów do potrzeby skomunikowania S5 także z węzłem kolejowym w Iławie.

Droga ma pomóc się rozwijać

Radny powiatu Piotr Jackowski zwrócił uwagę, że droga ekspresowa może otworzyć szereg terenów inwestycyjnych. Zapytał, czy są szacunki na ten temat dla poszczególnych wariantów. Niestety, takich szacunków nie ma, okazało się. Radny przypomniał też, że pod Iławą ma powstać jednostka wojskowa, co przemawia za przybliżeniem S5 do naszego miasta.

Na jakiej podstawie będzie wybór?

Michał Młotek, przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie, poprosił o jak najszybsze przedstawienie kryteriów, na podstawie których ostateczny wariant zostanie wybrany. Zaaapelował o to, aby w jak największym stopniu wsłuchiwać się w głos mieszkańców i szanować własność prywatną.

Mieszkamy w czystej krainie

Kolejny z uczestników debaty, Tomasz Laskowski, wyraził opinię, że wariant iławski zostanie zrealizowany kosztem spokoju okolicznych mieszkańców. Dowodził, że droga ekspresowa, owszem, wiąże się z inwestycjami, ale najczęściej są to magazyny, oferujące słabo płatne miejsca pracy. Także inna mieszkanka przypominała, że mieszkamy w "czystej krainie", ale jednocześnie wspomniała o potrzebie dalszego rozwoju, zaznaczając jednocześnie potrzebę debaty o kierunku tego rozwoju. Przestrzegając też przed tym, że tereny rolne, jak i domy tracą na wartości, jeśli znajdują się blisko drogi szybkiego ruchu i prosiła o dokładniejsze omówienie węzła w Samplawie oraz sposobu, w jaki wariant zielony obsłużyłby Iławę.

Radni niech staną w obronie mieszkańców

Sławomir Kowalski, kolejny z mieszkańców, przypomniał, że z żadnego wariantu nie będą zadowoleni wszyscy.

- W ogóle nie uznajemy Franciszkowa za węzeł iławski**
- mówił, jednocześnie apelując o to, aby z dwóch wariantów blisko Iławy stworzyć taką wersję, która nie**

naruszy w istotnym stopniu interesów lokalnej społeczności.

Zaapelował też o większą aktywność gminnych radnych, aby stanęli w obronie interesów mieszkańców. Odpowiedział na to wójt, według którego na tę drogę trzeba patrzeć szerzej, uwzględniając cały jej przebieg w różnych gminach, lokalne perspektywy rozwojowe i szanse dla przyszłych pokoleń.

Taka szansa jak w totolotku

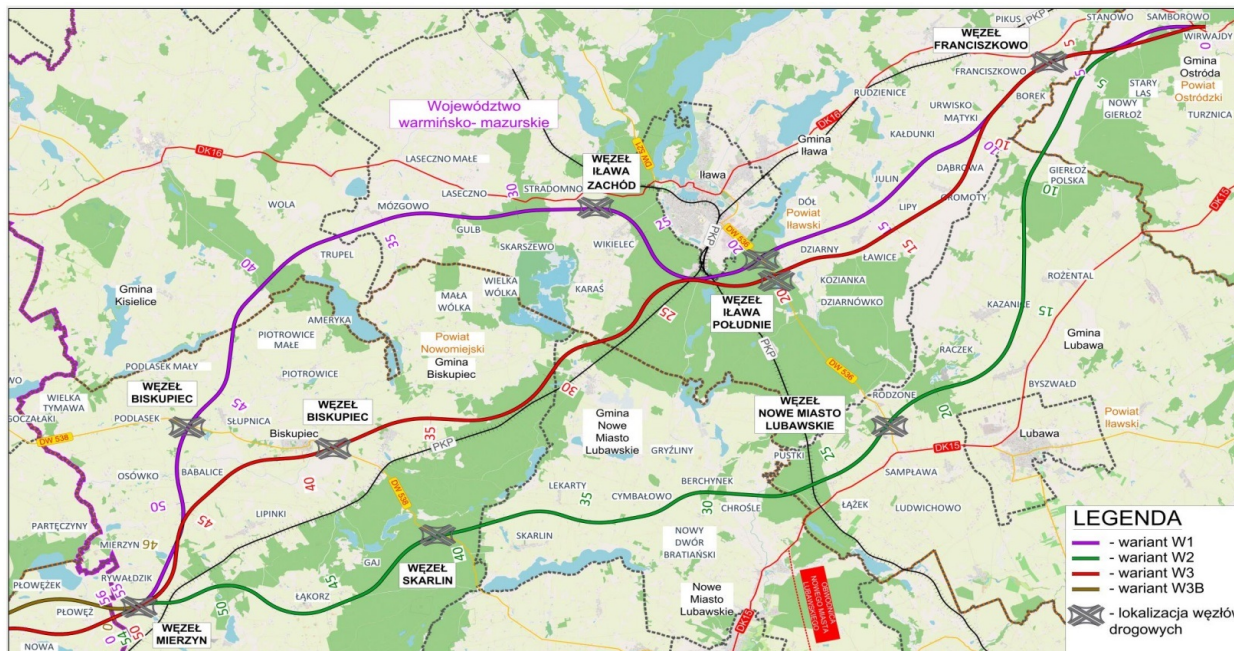
- Czekaliśmy od lat 70-tych na obwodnicę. Czekamy do dzisiaj, bo jej nie ma - głos zabrał jeszcze radny powiatu, Eugeniusz Dembek. - Mamy smog, ile możemy czekać? Mamy okazję, to jedyna okazja, która się zdarza jak w totolotku, żeby powstała w ramach S5 obwodnica Iławy. Trzeba myśleć dekadami do przodu. A widzę, że się oddala od Iławy to wszystko, co jest zbawieniem dla nas. Nie popełniajcie błędu. Zróbcie tak, żeby był wilk syty i owca cała.

Patrzmy łącznie na miasto i gminę

Kolejny z uczestników zaapelował, aby burmistrz Iławy i wójt gminy wiejskiej Iława wypracowali w sprawie najkorzystniejszego przebiegu S5 wspólne stanowisko. Wówczas będzie możliwy wspólny i skuteczniejszy lobbing. Dzisiaj, zwracał uwagę mieszkaniac, widać rozbieżne stanowiska i różnice zdań pomiędzy przedstawicielami miasta i gminy.

**- Patrzmy łącznie, nie jako miasto i gmina oddzielnie
- apelował mieszkaniac.**

Debata przyciągnęła licznych mieszkańców, zainteresowanych przyszłością Iławy i okolic. Droga ekspresowa i jej przebieg faktycznie w ogromnym stopniu mogą wpłynąć na to, jaka ta przyszłość będzie.



WARIANT W1 (różowy)

Wariant zlokalizowany najbardziej na północ. Przebiega ze zmiennym kierunkiem, najpierw południowo-zachodnim, z omińnięciem Iławy od południa, następnie północnym i zachodnim z omińnięciem od północy jeziora Karaś i jeziora Trupel, i kolejno południowym z omińnięciem od zachodu miejscowości Biskupiec, aż do wspólnego punktu na granicy województw z wariantami W2 i W3. Połączony z siecią drogową 5 węzłami (ok. 6km - Franciszkowo, ok. 19km - Iława Pd., ok. 27km - Iława Wsch., ok. 47km - Biskupiec i ok. - 55km - Mierzyn)

WARIANT W2 (zielony)

Wariant zlokalizowany najbardziej na południe. Przebiega z zmiennym kierunkiem, najpierw południowym wzdłuż wschodniego brzegu rzeki Drwęcy, z omińnięciem Lubawy od północy, następnie zachodnim, z omińnięciem od północy Skarlina i następnie od południa Łąkorza, aż do wspólnego punktu na granicy województw z wariantami W1 i W3. Połączony z siecią drogową 3 węzłami (ok. 22km - Nowe Miasto Lubawskie, ok. 40km - Skarlin i ok. 53km - Mierzyn)

WARIANT W3 (czerwony)

Wariant zlokalizowany pomiędzy wariantami W1 i W2. Przebiega na kierunku południowo-zachodnim mijając od południa Iławę, i następnie utrzymując kierunek biegnie wzdłuż linii kolejowej z omińnięciem od południa jeziora Karaś i miejscowości Biskupiec aż do wspólnego punktu na granicy województw z wariantami W1 i W2. Połączony z siecią drogową 4 węzłami (ok. 6km - Franciszkowo, ok. 20km - Iława Pd., ok. 39km - Biskupiec i ok. 49km - Mierzyn)

WARIANT W3B (brązowy)

Wariant W3B jest alternatywą dla W3 na odcinku od km 46 do granicy województw.

Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia: Info Iława.

Źródło:
<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69787-ilawa-szansa-jak-w-totolotku-samorzadowcy-i-mieszkanicy-zabrali-glos-w-sprawie-ekspresowki-opinie-zdjecia>